

Sygn. akt III KO 115/12

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Jarosław Matras

w sprawie **R. B. S.**

skazanego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 4 września 2013r.

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 marca 2012 r., sygn. akt II AKa 3/12, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 27 października 2011 r.

1. oddalić wniosek;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania o wznowienie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 27 października 2011 r. R. B. S. został uznany za winnego tego, że w okresie od października 1997r. do bliżej nieustalonego dnia marca 1998r., nie później jednak niż do 25 marca, w Ł., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w trakcie wielokrotnych rozmów i kontaktów z ustaloną osobą, obiecując współpracę i przyszłą korzyść majątkową, nakłonił ją do zabójstwa S. W., i za czyn ten, na mocy art. 18§2 k.k. w zw. z art. 148§ 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k., został skazany na karę 8 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego, który we wniesionej apelacji zarzucał obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 4, 5 § 2, 7 k.p.k. w zw. z art. 410 i 92 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., skutkującą wadliwą oceną wiarygodności świadka M. S. (osoby podżeganej do zabójstwa S. W.) oraz błędem w ustaleniach faktycznych zaskarżonego wyroku, polegającym na przyjęciu sprawstwa oskarżonego. Obrońca wnioskował o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Przytoczony wyrok Sądu odwoławczego obrońca zaskarżył kasacją, w której podnosząc zarzuty rażącego naruszenia przepisów procesowych, a mianowicie art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.; art. 366 § 1 w zw. z art. 167 i art. 172 k.p.k.; art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 w zw. z art. 4, art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. a nadto art. 457 § 3 w zw. z art. 366 § 1 i art. 410 k.p.k., domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego, ewentualnie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Kasację tę, postanowieniem z dnia 27 marca 2013 r., Sąd Najwyższy oddalił jako oczywiście bezzasadną.

Obecnie, w dniu 5 grudnia 2012 r., obrońca R. S. wystąpił, na podstawie art. 542 § 1 k.p.k. w zw. z art. 540 § 1 pkt 2 b k.p.k., z wnioskiem o wznowienie powyższego postępowania, wnosząc o uchylenie wyroków Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. W uzasadnieniu wniosku obrońca powołał się na nowy dowód nieznanym przedtem Sądowi, wskazujący na to, że skazany nie popełnił zarzucanego mu czynu. Dowód ten, zdaniem obrońcy, stanowi opinia biegłego psychologa A. M. N., sporządzona w dniu 27 października 2012 r., w sprawie II K .../08 Sądu Okręgowego w O., „dotycząca portretu psychologicznego” M. S., którego zeznania w sprawie niniejszej były jedynym dowodem popełnienia przez skazanego przestępstwa. Na jej podstawie obrońca wywiódł, że w zakończonym postępowaniu „błędnie obdarzono, niejako *a priori*, zeznania M. S. walorem wiarygodności” i skutkiem tego oddalono jego wniosek o przesłuchanie tego

świadka z udziałem psychologa. Skoro zaś wspomniana opinia, przedstawiona w innej sprawie, wskazuje, że M. S. wykazuje tendencje do kłamstwa, a jego zeznania, złożone w niniejszej sprawie, były niespójne z pozostałym materiałem dowodowym, to „zachodzi sytuacja, o której mowa w art. 540 § 1 pkt. 2a k.p.k., co prowadzi do wniosku o pomyłce sądowej”. Ujawnienie bowiem nowego środka dowodowego w postaci opinii biegłego psychologa prowadzi według obrońcy do wniosku, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo podważenia ustaleń faktycznych poczynionych w toku zakończonego postępowania karnego.

Do omawianego wniosku obrońca dołączył własny odpis wskazywanej opinii biegłego psychologa, sporządzonej w sprawie II K .../08 Sądu Okręgowego w O., a w uzupełnieniu, odpis wyroku tego Sądu z dnia 18 grudnia 2012 r., uniewinniającego R. S. od popełnienia czynów zarzucanych mu w tej sprawie (k. 28-53).

Sąd Najwyższy z urzędu dołączył odpis uzasadnienia przytaczanego wyroku, sporządzonego w dniu 6 maja 2013 r. (k.59, k. 62-108). Z treści tych dokumentów wynika, że R. S. został uniewinniony od popełnienia przestępstw określonych w art. 258 § 2 k.k., w art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., w art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz w art. 291 § 1 k.k., zaś zasadniczym powodem, który legł u podstaw tego rozstrzygnięcia, była odmowa dania wiary zeznaniom świadka M. S.

Uzupełniając po raz kolejny, w dniu 19 sierpnia 2013 r., wniosek o wznowienie, obrońca skazanego odniósł się do treści uzasadnienia przytaczanego wyżej wyroku uniewinniającego. Przywołując szeroko jego fragmenty, wyrażone także na tle opisywanej opinii biegłej psycholog, obrońca podkreślił okoliczności podważające wiarygodność M. S. i wywiódł, iż skoro skazanie R. S. nastąpiło wyłącznie na podstawie tego jednego dowodu, to „nie ulega wątpliwości, że wartość dowodowa zeznań M. S., poprzez pryzmat nowego dowodu w postaci ww. opinii biegłej, byłaby oceniona odmiennie”, co uzasadnia wniosek o wznowienie. W omawianym piśmie obrońca odniósł się ponadto do treści apelacji prokuratora, wniesionej w dniu 27 maja 2013r. na niekorzyść m.in. R. S. od wyroku Sądu Okręgowego w O. oraz do aktu oskarżenia, wniesionego przeciwko m.in. M. S. w dniu 17 lipca 2013 r. Oba te dokumenty zostały dołączone do omawianego pisma.

W stanowisku zajęтым w sprawie na piśmie prokurator Prokuratury

Generalnej wniósł o oddalenie wniosku o wznowienie postępowania i stanowisko to podtrzymał po zapoznaniu się z wyrokiem Sądu Okręgowego w O., w sprawie II K .../08 (k. 114).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozpatrywany wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie trzeba zauważyć, że wniosek o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, przy pomocy którego nie można żądać ponownej oceny tylko tych dowodów, które zostały zgromadzone i już ocenione w zakończonym prawomocnie postępowaniu. Wzruszenie tej oceny – zgodnie z treścią art. 540 § 1 pkt. 2 lit. a k.p.k., przywołanego jako podstawa rozważanego wniosku – jest możliwe tylko na podstawie nowych faktów lub dowodów, ujawnionych po wydaniu prawomocnego orzeczenia i nieznanymi dotąd orzekającemu sądowi, i to takich, które wskazują, że orzeczenie prawomocnie kończące postępowanie jest dotknięte błędem w ustaleniu odpowiedzialności karnej skazanego za popełnienie przypisanego mu przestępstwa.

Na tym tle rozpocząć wypada od tego, do czego autor wniosku zdaje się przywiązywać zasadniczą wagę, a mianowicie od przywołanego w uzupełnieniu wniosku faktu, że wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 18 grudnia 2012r., w sprawie II K .../08, R. B. S., podobnie jak inne występujące w tej sprawie osoby, został uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu w tej sprawie czynów.

Istotnie, okoliczności tej nie sposób traktować jako całkiem błahej, jednak głównie wówczas, gdy się zważy – czego autor wniosku nie dostrzega – na treść postawionego skazanemu w tej sprawie zarzutu z pkt. XLIV aktu oskarżenia. Prokurator oskarżył tu bowiem R. S. – między innymi – o wspólne z M. S. nabycie bez zezwolenia, w nieustalonym okresie 1998 r., broni typu Walther wraz z tłumikiem i amunicją od D. G., który to czyn – jak należy domniemywać – pozostaje w związku z przestępstwem przypisanym skazanemu w niniejszej sprawie, polegającym na nakłanianiu M. S. do zabójstwa S. W., właśnie przy użyciu owej broni (co także było przedmiotem ustaleń i ocen w motywach prawomocnego wyroku kończącego niniejsze postępowanie). Można więc twierdzić, że w pewnym punkcie stycznym obu spraw dotyczących R. S. (w pozostałym zakresie styczności tej brak, zwłaszcza w świetle faktu wyeliminowania w niniejszym postępowaniu

ustalenia o działaniu skazanego w ramach zorganizowanej grupy przestępczej) doszło do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych. O ile też można wywodzić, że stan taki nie jest pożądanym, o tyle z faktu uniewinnienia skazanego w innym postępowaniu od zarzucanego mu tam przestępstwa (tym bardziej od pozostałych), nie sposób już jednak, na obecnym etapie, wyciągać dalej idących wniosków dla oceny wyniku prawomocnie zakończonego postępowania, którego wznowienia obrońca żąda.

W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, co trafnie zauważa prokurator w uzupełnieniu swego stanowiska, że prezentowany wyrok Sądu Okręgowego w O. (inaczej niż orzeczenie kończące postępowanie w niniejszej sprawie) nie uzyskał dotąd waloru prawomocności. Prokurator zaskarżył ten wyrok w całości, stawiając mu w apelacji szereg zarzutów naruszenia prawa procesowego (dotyczących wadliwości przeprowadzenia dowodów z zeznań M. S. i opinii biegłego psychologa oraz niepoprawności przyjętych podstaw i ocen dowodowych), a także błędów w ustaleniach faktycznych, leżących u podstaw rozstrzygnięcia –również w zakresie wymienionego wyżej zarzutu, stawianego R. S. Rzecz jasna, nie sposób obecnie nawet snuć domysły odnośnie do możliwych efektów wniesienia tego środka odwoławczego. Jako oczywiste natomiast należy potraktować stwierdzenie, że w postępowaniu o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania nie jest rzeczą Sądu Najwyższego rozstrzygać o słuszności bądź niesłuszności zapadłego w innej sprawie orzeczenia, mającego być dopiero przedmiotem kontroli instancyjnej w zwykłym trybie. Sam więc fakt wydania nieprawomocnego wyroku uniewinniającego R. S. w innej sprawie nie może być w omawianym układzie procesowym uznany za taki, który wskazywałby na błędność orzeczenia prawomocnie kończącego niniejsze postępowanie.

Ma również oczywistą rację prokurator, gdy w kontekście treści omawianego wyroku odwołuje się do zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądów. Istotnie bowiem, zgodnie z treścią art. 8 § 1 k.p.k. sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany z rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Zasada ta doznaje tylko ściśle określonych ograniczeń, m.in. uwidocznionych w § 2 przytaczanego przepisu, wskazującego na wiążącą moc jedynie prawomocnych rozstrzygnięć sądu kształtujących prawo lub stosunek

prawny. Na gruncie niniejszej sprawy oznacza to, że nie ma podstaw do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania tylko wobec tego, że następnie w innym postępowaniu karnym zapadło rozstrzygnięcie – i to nieprawomocne – którym uniewinniono skazanego od popełnienia czynu mającego związek z przestępstwem przypisanym prawomocnym wyrokiem. Abstrahując już od kwestii braku prawomocności owego kolejnego orzeczenia, zaznaczyć trzeba także i to, że rozstrzygnięcie sądu karnego o odpowiedzialności karnej oskarżonego stanowi wynik niezależnego osądu dowodów przeprowadzonych na rozprawie z zachowaniem zasad bezpośredniości i kontradiktoryjności. Wprawdzie ustalenia co do tej samej okoliczności faktycznej dokonane w innej sprawie mogą, a nawet powinny znaleźć się w podstawie dowodzenia rozstrzygającego sądu, ale w żadnym razie nie wyłączają, ani nie ograniczają one jego samodzielności w osądzie całokształtu dowodów i okoliczności rozpoznawanej sprawy. Rzecz jasna, w niniejszym, prawomocnie zakończonym postępowaniu ta ostatnia sytuacja w ogóle nie zachodziła. Nie sposób natomiast byłoby także uznać, by w razie hipotetycznego wznowienia tego postępowania sąd miał być związany oceną dokonaną w powoływanym przez obrońcę wyroku uniewinniającym. W rozważanym więc tu aspekcie nie da się powiedzieć, by ów wyrok – sam w sobie – mógł stanowić podstawę wznowienia. Warunek ten byłby spełniony dopiero wówczas, gdyby wykazano, że w podstawie tegoż orzeczenia znalazły się takie nowe dowody, które Sądowi orzekającemu w sprawie prawomocnie zakończonej nie były znane i które z wysokim prawdopodobieństwem świadczą, iż skazany nie popełnił przypisanego mu w tym postępowaniu przestępstwa.

Jako taki, wskazano we wniosku o wznowienie dowód z opinii biegłego psychologa odnośnie do osoby M. S. i – mówiąc najogólniej – co do charakteru i sposobu składania przez niego zeznań, przeprowadzony przed Sądem Okręgowym w O. Zdaniem obrońcy, ujawnienie tego środka dowodowego przemawia za wysokim prawdopodobieństwem uznania, że wartość dowodowa zeznań tego świadka, złożonych w prawomocnie zakończonym procesie, jest odmienna od przyjętej dotychczas (taka, jak oceniona w wyroku uniewinniającym Sądu Okręgowego w O.), a więc uzasadnia hipotezę co do podważenia poczynionych – na tej jedynej podstawie – ustaleń o odpowiedzialności karnej skazanego.

Stanowiska tego nie można jednak zaakceptować.

Prawdą jest, że wymieniony środek dowodowy nie został wykorzystany w prawomocnie zakończonym procesie. Sąd Okręgowy w Ł. nie uwzględnił bowiem wniosku obrońcy o przesłuchanie świadka M. S. z udziałem biegłego psychologa uznając, że nie ma ku temu przesłanek określonych przepisem art. 192 § 2 k.p.k. Jak przy tym stwierdził (k. 20-21 akt SN), nie ujawniła się wątpliwość co do zdolności zapamiętywania i odtwarzania przez świadka zdarzeń, a podnoszone przez obronę jego uzależnienie od narkotyków nie uzasadniało obaw o treść jego zeznań, o ile nie były składane w okresie abstynencji. Sąd przy tym podkreślił, że wartość dowodowa wymienionych zeznań musi podlegać ocenie w relacji do innych dowodów.

Przytaczane stanowisko Sądu nie było przedmiotem kontestacji na żadnym etapie zakończonego prawomocnie procesu. Obrona wprawdzie – zarówno w apelacji, jak i w kasacji – zarzucała dowolność oceny zeznań M. S., ale dowolności tej w żadnej mierze nie wiązała z zaniechaniem posiłkowania się w tej ocenie przez Sąd opinią biegłego psychologa. Przedmiotem zarzutów nie było też przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka z uchybieniem art. 192 § 2 k.p.k. Choć więc dowód taki, dopuszczony w innym postępowaniu, nosi dla niniejszego postępowania walor nowości, to na wskazanym tle widać już wyraźnie, że nie uzasadnia on dostatecznie tezy co do zaistnienia omyłki sądowej z powodu jego nieprzeprowadzenia w postępowaniu zakończonym prawomocnie.

Na konkluzje takie nie pozwala też ani treść powołanej we wniosku o wznowienie opinii sądowo-psychologicznej, ani też nawet same podstawy dopuszczenia tego dowodu w później przeprowadzonym postępowaniu. Istotne jest to, że znaczącą w tym zakresie okoliczność stanowiło dla Sądu Okręgowego w O. zachowanie M. S. – zarówno na rozprawie, jak i poza rozprawą (w mediach), w trakcie trwającego tam procesu. Okoliczności takich w postępowaniu, którego wznowienia obrońca żąda nie stwierdzono. Treść opinii z kolei nie wykazuje, aby chybiona miała być ocena – przyjęta w postępowaniu, którego wniosek dotyczy – w kwestii podstaw nieskorzystania przez Sąd z dyspozycji art. 192 § 2 k.p.k. w odniesieniu do świadka M. S., a więc co do jego poziomu umysłowego, zdolności zapamiętywania i odtwarzania przez niego zdarzeń, czy wpływu na treść jego

zeznań faktu używania przez niego w przeszłości narkotyków. Poza przytoczeniem jednego stwierdzenia z tej opinii, że M. S. wykazuje tendencję do kłamstwa (bez wskazania jednak na patologiczną skłonność do przeinaczania faktów, czy do konfabulacji), obrońca nie podniósł zresztą żadnych takich, wynikających z tej opinii okoliczności, które w jednoznaczny sposób miałyby dyskwalifikować możliwość dokonania przez Sąd oceny zeznań tego świadka bez posiłkowania się wiedzą biegłego. Do kategorii tej trudno bowiem zaliczyć stwierdzenie dys socjalnych cech osobowości świadka i sposobu jego społecznego funkcjonowania, związanych z jego linią życiową (w tym karalnością) i aktualną sytuacją procesową. Wypada zaś zauważyć, co obrońca przemilcza, że przytaczana ocena psychologiczna poprzedzona została wskazaniem w opinii także m.in. i na to, iż zeznania M. S. – obszerne, wielowątkowe, dotyczące zdarzeń, co do których w naturalny sposób mogło dojść do zatarcia śladów pamięciowych – zostały oparte na osobistych przeżyciach opiniowanego, natomiast – jak w tej opinii wskazano – „w każdym zeznaniu, szczególnie tak obszernych i wielokrotnie powtarzanych, odnajduje się treści prawdziwe i nieprawdziwe, stąd uzyskany materiał dowodowy nie może być oceniany całościowo, a istotna jest także ocena intencji składającego wyjaśnienia świadka do przekazywania w materiale dowodowym treści nieprawdziwych”.

W powyższym świetle nie ma podstaw do uznania, że powołany we wniosku o wznowienie dowód powinien zostać – wbrew wspomianej na wstępie zasadzie samodzielności jurysdykcyjnej sądu, obowiązującej także przy wyborze środków dowodowych – przeprowadzony w prawomocnie zakończonym postępowaniu. Przytoczone zaś fragmenty opinii nie dość, że nie podważają, to wręcz potwierdzają trafność wyrażonego w tym postępowaniu zapatrywania o niezbędności weryfikowania zeznań M. S. innymi dowodami i okolicznościami sprawy.

Weryfikację taką, w odniesieniu do jednego wycinka podlegających osądowi zdarzeń, przeprowadzał również Sąd orzekający w rozpatrywanym procesie, stąd twierdzenie wniosku o wznowienie, że zeznania M. S. były jedynym dowodem, na którym oparto skazanie R. S. nie odpowiada rzeczywistemu stanowi. Próba zaś podważenia dowodowych założeń i ocen przyjętych w tym procesie, polegająca na przeciwstawieniu im własnego stanowiska autora wniosku, opierającego się na

ocenach poczynionych w motywach wyroku uniewinniającego skazanego w innym postępowaniu, a także na faktach ujętych w apelacji od tego wyroku, a nawet w akcie oskarżenia, wniesionym przeciwko M. S. m.in. o czyn zakwalifikowany na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. na szkodę S. W., nie może przynieść pożądanego skutku. Wywody te, podobnie jak argumenty już wcześniej prezentowane w zakończonym prawomocnie postępowaniu, oddają w gruncie rzeczy sedno tego toru rozumowania, które sprowadza się tu do polemiki z ustaleniami faktycznymi zakończonej prawomocnie sprawy. Takiej zaś podstawy wznowieniowej nie przewidziano w zamkniętym ich katalogu, określonym przepisami normującymi nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest wniosek o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania.

Z tych zatem wszystkich względów, stwierdzić należało, że w rozważanym wniosku o wznowienie postępowania nie wykazano wymaganego (a więc niemal graniczącego z pewnością) stopnia prawdopodobieństwa zaistnienia w tym postępowaniu tzw. omyłki sądowej. W szczególności nie wykazano, by przeprowadzony w innym postępowaniu dowód w wystarczającym stopniu wskazywał na to, że skazany nie popełnił czynu przypisanego mu kończącym to postępowanie wyrokiem, a uzupełnienie podstawy tego wyroku o nowy środek dowodowy, prowadziłoby do wydania rozstrzygnięcia odmiennego.

Powyższe oznacza, że wniosek ten nie może być uwzględniony.